

**KARTA RODZINY SALWATORIAŃSKIEJ  
A KRÓLESTWO BOŻE  
s. Rozilde Maria Binotto SDS  
i s. Therezinha Joana Rasera SDS**

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”<sup>1</sup>.

Nakaz ten, który nasz Zbawiciel wydał swoim uczniom, Ojciec Jordan przyjął w sposób głęboko osobisty i pozostawił go Rodzinie Salwatoriańskiej jako charyzmat założycielski. Źródłem wszystkich postaw i działań Ojca Jordana było jego wspaniałe apostołskie serce.

Nasz Założyciel zawsze cieszył się, mogąc mówić o duchu Towarzystwa, a jego słowa zakorzenione były w jego apostołskim życiu. „Dobry Bóg powołał was i przyprowadził do Towarzystwa. Powołani przez niebo, idźcie za tym zaproszeniem, za tym wezwaniem, aby zgodnie z duchem i celem naszego Towarzystwa oddać całe wasze życie Bogu dla zbawienia dusz. Przez święte śluby poświęciliście się Bogu i zobowiązali zgodnie z tym celem i duchem żyć, trudzić i działać”<sup>2</sup>.

„[...] głoscie słowo Boże, bądźcie pilni, czy jest na to moda, czy nie, napominajcie z całą cierpliwością i nauczajcie. Idźcie i wytrwale przekazujcie ludziom wszystkie słowa na temat życia wiecznego [...]”<sup>3</sup>.

Ojciec Jordan wielokrotnie powtarza, że musimy *iść za przykładem Jezusa i Apostołów*. Członkowie Rodziny Salwatoriańskiej wypełniają zatem swoje posłannictwo w Kościele i w świecie – a posłannictwem tym jest głoszenie królestwa Bożego na drodze podążania za przykładem Jezusa Chrystusa i Apostołów. Wiemy, że Jezus nauczał lud, uzdrawiał chorych, niósł pocieszenie cierpiącym niedolę, żywił współczucie wobec wykluczonych i przebaczał grzesznikom. Apostołowie zaś wykorzystywali metodologię, którą przekazał im ich Mistrz.

Karta Rodziny Salwatoriańskiej wyraźnie stwierdza, że wszyscy członkowie Rodziny Salwatoriańskiej, którzy „*idą śladami Zbawiciela, jak apostołowie*”, są „*wezвани do życia bezwarunkową miłością Boga i do głoszenia jej, kontynuując Jezusowe życiodajne dzieło niesienia zbawienia wszelkiemu stworzeniu i wyzwolenia od tego wszystkiego, co zagraża pełni życia*”<sup>4</sup>. Zostaje nam również przypomniane, że „*nasze osobiste i wspólnotowe doświadczenie zbawienia stanowi dynamiczną i ożywczą siłę naszej misji*”<sup>5</sup>.

Zbawienie, królestwo Boże, nie może się więc urzeczywistnić bez ludzkiej współpracy. Królestwo Boże jest dynamicznym projektem nadziei rozwijającym się w historii.

Boże działanie w świecie dokonuje się właśnie poprzez nas. Osoby ludzkie nie są po prostu obserwatorami królestwa, ale jego aktywnymi sprawcami. Bóg nie chce królestwa bez współpracy ludzi.

---

<sup>1</sup> Mt 28, 19-20.

<sup>2</sup> O. Franciszek Maria od Krzyża Jordan, *Zachęty i upomnienia*, rozdz. 82, nr 1, tłum. ks. Paweł Stanoszek, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2000, s. 151.

<sup>3</sup> Reguła z roku 1884.

<sup>4</sup> Karta Rodziny Salwatoriańskiej, nr 5.

<sup>5</sup> Karta Rodziny Salwatoriańskiej, nr 6.

## Zapowiedź królestwa i jego cech

Królestwo Boże stanowi konkretną rzeczywistość historyczną, w której działania ludzkie i zbawcze działanie Boga pozostają ze sobą splecione. Królestwo Boże jest dynamicznym projektem nadziei rozwijającym się w historii.

Królestwo jako proces wkracza w społeczne, polityczne, ekonomiczne i religijne struktury tego świata. Zarazem jednak wszystkie je transcenduje. Już dziś obecny jest w świecie jego wymiar uniwersalny, który zostanie w pełni ukazany u końca wieków, kiedy wszystko się wykona i ustanowione zostaną nowe Niebo i nowa Ziemia. Tam też sprawiedliwi żyć będą w Bogu, z Bogiem i u boku Boga.

Królestwo Boże zasadniczo związane jest z Jezusem z Nazaretu. „Przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie [...]”<sup>6</sup>. Jezus głosi i szerzy Dobrą Nowinę o królestwie nie tylko za pomocą słów, ale przede wszystkim poprzez swoje czyny. Włącza w niej człowieka całkowicie, ukazując głęboką jedność między słowami, które wypowiada, a swoim działaniem. Jego słowa są czynami w takim samym stopniu, jak Jego czyny. Jego czyny zaś mówią równie wyraźnie jak Jego słowa. W istocie „[...]Jezus czynił [...] aż do dnia, w którym [...] został wzięty do nieba [...]”<sup>7</sup>; „[...] Przeszedł On, dobrze czyniąc, i uzdrawiając wszystkich [...]”<sup>8</sup>.

Jezus od początku objawiał nam swoją tożsamość, swoje królowanie i swoje posłannictwo poprzez swoje działanie, jak również przez swoje słowa. Przyjmując chrzest, przewidziany dla grzeszników, którzy przechodzą proces nawrócenia, Jezus przyjął wobec nich postawę solidarności. Zamanifestował w ten sposób swoją zdecydowaną wolę nieoddzielania się od grzeszników, aby mogli oni w ten sposób uzyskać życie i mieć je w większej obfitości<sup>9</sup>. Jego chrzest jest w jakimś sensie chrztem ludzkości, który zakłada zobowiązanie Jezusa na rzecz Jego posłannictwa i zapowiada Jego odkupieńczą mękę.

Program Jezusa, zapowiedziany przez proroka Izajasza, Łukasz przedstawia w kontekście królestwa Bożego. Program ten uczniowie Jezusa muszą zawsze mieć przed oczami.

„Potem powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana». Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł, a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli»”<sup>10</sup>.

„Duch Świły spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił”. Sam Jezus czuje się pomazańcem Ducha Bożego, czuje się nasycony Jego siłą. Dlatego też jego uczniowie będą nazywać Go „Chrystusem” i „Pomazańcem”.

---

<sup>6</sup> Mk 1,9.

<sup>7</sup> Dz 1,1.

<sup>8</sup> Dz 10,38.

<sup>9</sup> Por. J 10,10; J 17,3.

<sup>10</sup> Łk 4,14-21

„Posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę”. Bóg okazuje troskę cierpiącym. Takie jest wielkie zadanie Jezusa: wlewać nadzieję w serca tych, którzy cierpią, aby prawdziwie dokonało się królestwo Boże. Jezus zdaje sobie sprawę, że został posłany do czterech grup ludzi: do ubogich, do więźniów, do ociemniałych i do cierpiących wskutek ucisku.

Pierwsze spojrzenie Jezusa nie kieruje się jednak ku ludzkim grzechom; przedmiotem Jego troski są raczej konsekwencje grzechu, cierpienie, które rujnuje życie. To nie grzech jako taki dotyka Jego serca, lecz ból, ucisk i poniżenie, jakie w konsekwencji swoich grzechów odczuwają ludzie.

Duch Boży jest w Jezusie, który został posłany do ubogich. Jego życie ukierunkowane jest na ubogich, na cierpiących w wyniku ucisku i poniżenia. Jako ci, którzy pragną za Nim iść, musimy podejmować działanie o tym samym kierunku. Bóg, wcielony w Jezusie Chrystusie, ten właśnie kierunek pragnie nadać dziejom ludzkości.

Ubodzy łakną sprawiedliwości. Wcielenie Boga stanowi dla nich zatem Dobrą Nowinę. Bóg nie może realizować swojego królowania inaczej, niż stając w obronie życia niesprawiedliwie traktowanego człowieka. Ubodzy nie osiągną szczęścia, dopóki królestwo Boże w pełni się nie urzeczywistni. Tam, gdzie króluje Bóg, ci, którzy mają władzę, nie będą w stanie ciemnić słabych, ani silni panować nad bezbronnymi.

Jezus nie przebywa wyłącznie w Nazarecie, ale udaje się nad Jezioro Galilejskie i mieszka w Kafarnaum w domu Szymona i Andrzeja<sup>11</sup>. Wybiera ich dom jako miejsce strategiczne, ponieważ może w nim spotkać przedstawicieli różnych narodowości. W miejscu tym Jezus mógł rozwinąć swoje posłannictwo jako wędrowny prorok.

Jezus „wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym”<sup>12</sup>. Od tego czasu „królestwo Boże” stało się celem, któremu Jezus poświęcał swój czas, swoją energię i swoje życie. Królestwo Boże stanowiło ośrodek działalności Jezusa, jego najgłębsze przekonanie, pasję, która ożywiała wszystko, co czynił, realizując swoje posłannictwo.

Ewangelista Marek w syntetyczny sposób przekazuje owo oryginalne i zdumiewające przesłanie, Dobrą Nowinę, którą Jezus głosił w wioskach Galilei: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże”<sup>13</sup>. Dla Jezusa królestwo Boże nie zaczyna się wraz z końcem świata; jest ono blisko nas. „Królestwo Boże” jest pośród nas jako żywa rzeczywistość.

*Królestwa Bożego nie zdobywamy, trzymając się ściśle prawa.* Królestwo Boże wkracza jako odpowiedź na dar Boży i łaskę Bożą.

*„Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie”<sup>14</sup>.*

*„Błogosławieni [jesteście] ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże”<sup>15</sup>.*

*„Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary”<sup>16</sup>.*

Ponad surowe przestrzeganie Prawa w zewnętrznych zachowaniach Bóg przedkłada wewnętrzne uczucia i postawy, jakie przyjmuje szczere i współczujące serce.

---

<sup>11</sup> Por. Mt 4,12-13.

<sup>12</sup> Łk 8,1.

<sup>13</sup> Mk 1,15.

<sup>14</sup> Mt 19,14.

<sup>15</sup> Łk 6,20.

<sup>16</sup> Mt 9,13.

*Jezus nie był Mesjaszem niosącym prosty program polityczny. Na widok znaków, które czynił, ludzie wykrzykiwali: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który ma przyjść na świat. Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę”<sup>17</sup>. W programie swojego życia, który głosił, Jezus pomija tę część proroctwa Izajasza, gdzie prorok mówi o „dniu pomsty” Jahwe jako dniu strasliwego sądu<sup>18</sup>.*

Królestwo Boże zostaje objawione w działalności Jezusa, „uczył ich bowiem, jak ten, który ma władzę [...]”<sup>19</sup> – tak mówili ludzie i mieli w tej sprawie rację. Mówił o Bogu, ukazując swój autorytet. We wszystkim, co proponuje Bóg, także w tym, co Jezus mówi o królestwie, objawione zostają konkretne doświadczenia historyczne. Jezus jest prawdziwie człowiekiem i prawdziwie jest Bogiem. Wszędzie tam, gdzie coś czyni Jezus, czyni coś Bóg. Tam zaś, gdzie czyni coś Bóg, wydarza się królestwo Boże! Gdzie czyni coś Jezus, urzeczywistnia się Boże królestwo. Na tej samej zasadzie tam, gdzie czyni coś prawdziwy naśladowca Jezusa, wydarza się królestwo Boże.

Charakterystyczne jest to, że czyny Jezusa prowadzą do przemieniania śmierci w życie. Można dostrzec cztery różne i konkretne poziomy czynów, których dokonuje Jezus:

1. Jezus ulecza chorą osobę.
2. Jezus przebacza grzechy.
3. Jezus przyjmuje osobę wykluczoną.
4. Jezus przywraca życie umarłemu.

Na tych czterech poziomach czynów Jezusa zawsze pojawiają się te same cechy charakterystyczne. Sytuacje, w których brak jest życia, zostają przemienione w sytuacje obfitości życia. Sytuacje śmierci zostają przemienione w sytuacje życia.

Uleczać chorych, Jezus przywraca ich społeczeństwu, poszerzając przestrzeń życiową osób. Przebaczać grzesznikom, Jezus otwiera dla nich nową przestrzeń w życiu. Jezus otwiera przestrzeń dla życia w społeczeństwie i przed Bogiem. Dokonując swojej opcji na rzecz ubogich i wykluczonych, Jezus ukazuje, że Bóg ich nie opuścił, lecz przeciwnie – cieszą się oni Jego szczególną uwagą. To zaś oznacza życie. Dając życie umarłym, Jezus ukazuje wszystkim, że jest On również Panem śmierci. Jest Bogiem życia, który przyszedł po to, „*aby [owce] miały życie, i miały je w obfitości*”<sup>20</sup>.

Na wszystkich czterech poziomach tego, co czyni Jezus, sytuacje śmierci zostają przemienione w sytuacje życia. Czyny Jezusa objawiają, w jaki sposób powstaje królestwo Boże: Budowanie królestwa oznacza przemienienie każdej i wszystkich sytuacji śmierci w życie!

Kiedy nastanie królestwo Boże, sytuacje ucisku zostaną przezwyciężone. Kiedy nastanie królestwo Boże, sytuacje, w których nie ma życia, zostaną przemienione w sytuacje pełni życia.

Na podstawie praxis Jezusa dochodzimy do wniosku, że Królestwo Boże uwidacznia się w we wszystkich czynach (i w każdym z nich z osobna), w których życie przewyższa śmierć. Zawsze i wszędzie tam, gdzie Bóg realizuje swoje królowanie, obecne jest życie. Przemiana sytuacji, w których jest mniej życia, w sytuacje, gdzie życia jest więcej, to droga urzeczywistniania królestwa Bożego, jaką proponuje Jezus. Od chwili, gdy grupy czy osoby

---

<sup>17</sup> Por. J 6, 14-15.

<sup>18</sup> Por. Łk 4,18-19.

<sup>19</sup> Mt 7,29.

<sup>20</sup> J 10,10.

starają się realizować w historii wartości królestwa Bożego, wchodzą one jednak w konflikt z przeciwnymi im siłami oraz interesami, z siłami przeciwnymi realizacji tych wartości.

Cały proces budowania królestwa przedstawia się jako potężny dynamizm o charakterze dialektycznym. Wewnątrz tego procesu ukonkretnia się dialektyka tego, co nazywamy procesem zbawienia świata.

WARTOŚCI KRÓLESTWA	WARTOŚCI ANTYKRÓLESTWA
<i>Sprawiedliwość</i> jako podstawa społeczeństwa opartego na równości	<i>Niesprawiedliwość</i> , która utrzymuje interesy i przywileje
<i>Miłość</i> jako podstawa harmonijnego współistnienia	<i>Nienawiść i zazdrość</i> jako podstawa współistnienia opartego na rywalizacji
<i>Prawda</i> jako podstawa społeczeństwa opartego na zaufaniu	<i>Kłamstwo</i> jako podstawa społeczeństwa opartego na manipulacji
<i>Braterstwo</i> jako podstawa społeczeństwa harmonijnego	<i>Egoizm</i> jako podstawa społeczeństwa opartego na wyzysku
<i>Pokój</i> jako podstawa społeczeństwa szczęśliwego	<i>Konflikty i wojna</i> jako podstawa społeczeństwa opartego na nierówności

Proces budowania królestwa Bożego generalnie nie ma charakteru pokojowego ani harmonijnego. Królestwo się jednak rozszerza. Boży projekt rozwija się w historii, jeśli nawet w niektórych jej okresach jego realizacja wydaje się stłumiona. Doświadczenie to ma charakter dialektyczny. Mimo, że postępowi towarzyszą porażki, królestwo rozszerza się, a antykrólestwo się kurczy, ponieważ to Boży projekt bez wątpienia zatriumfuje. Ta właśnie pewność wiary pozwala wszystkim, którzy podążają za Jezusem, działać z nadzieją, że projekt się uda, jest to bowiem projekt Boży. Bóg zaś jest wierny.

### **Jezus zaprasza nas, żebyśmy naśladowali Jego czyny**

Królestwo Boże nie wydarza się jedynie w czynach Jezusa. Królestwo Boże wydarza się, gdy ludzie postępują tak, jak postępował Jezus.

Wielkie wezwanie ze strony Jezusa: „*Pójdźcie za Mną*”<sup>21</sup>, jest wezwaniem, by postępować tak, jak postępował Jezus. Jezus zachęca tych, którzy pragną pójść za Nim, by Go naśladowali, by postępowali tak, jak On. Mają czynić to samo, co On, to znaczy kroczyć Jego drogą,

<sup>21</sup> Mk 1,17; 2,14; 10,21.

ponieważ dzięki Jego sposobowi działania królestwo Boże jawi się jako konkretna i widzialna rzeczywistość.

Czyny Jezusa nie były jednak abstrakcją. Były konkretnymi czynami, związanymi z konkretnymi sytuacjami osobowymi, społeczno-kulturalnymi, religijnymi i politycznymi. Były konkretnymi działaniami, których kulminacją okazywało się generowanie pełni życia i przewycięzanie wszelkich form ucisku, aby otwierać nowe horyzonty dla życia.

Historyczną postawą Jezusa w Jego posłannictwie jest afirmacja istniejącego życia. Pójść za Jezusem to zatem mieć swój wkład w realizację królestwa Bożego w dziejach i w ten sposób je głosić. Jeśli praktyka Jezusa stanowi dowód na to, jakie są cechy królestwa Bożego, i buduje jego przedłużenie w historii, to wówczas naśladowanie Jezusa jest niezbywalnym warunkiem, by królestwo stało się widzialne i aktywne.

Królestwo Boże stanowi horyzont, który domaga się od nas nowych sposobów istnienia i działania. Królestwo Boże jest wolnym darem; stanowi ono transfigurację ludzkiego świata. W tym nowym stworzeniu Bóg na nowo daje życie wszystkiemu, co podlega śmierci.

Ewangelie mówią nam, że Jezus wezwał swoich uczniów słowami: „*Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi*” (Mt 4,19). Odpowiedź ze strony uczniów była natychmiastowa: „*Zostawiwszy sieci, poszli za Nim*” (Mt 4,20). Zostawić sieci, zostawić ojca, oznaczało zostawić za sobą wszystko, zerwać ze swoim dotychczasowym życiem. Oznaczało zerwanie ze wszystkimi gwarancjami społecznymi, w tym również z tradycją i bezpieczeństwem, które zapewniał świat. Pójście za Jezusem zakłada też żądanie wyrzeczenia się siebie, co oznacza, że musimy przestać koncentrować uwagę na sobie i zacząć ją skupiać na Jezusie.

*Królestwo Boże w Maryi*: Maryja otrzymuje od anioła wyzwanie, na które ma w sposób wolny udzielić odpowiedzi, i w ten sposób przyjmuje konsekwencje wybrania przez Boga. Nie ma zapewnionej ochrony przed tajemnicą nocy ciemnej, przed ewentualnością, że Józef ją opuści, przed ryzykiem konsekwencji, jakimi grozi jej Prawo Mojżeszowe, które potępia i karze ciężę pozamałżeńską. Milcząco, bezwarunkowo wierzy i czyni się służebnicą Pana.

Jedynym pragnieniem Maryi, kobiety, którą wypełniła łaska, było pozostać wierną Bogu. Wolna od wszelkich postaci pychy czy postawy samowystarczalności otwiera swoje serce, by przyjąć łaskę Bożą, która czyni ją świątynią Ducha Świętego. Mówiąc „tak”, Maryja łączy niebiosa z ziemią. Wcielenie Syna Bożego stanowi Nowe Stworzenie, łącząc Stwórcę z jego stworzeniem. W tym wzajemnym splataniu się obecne są czułość, miłość i miłosierdzie.

Maryja przeżywa swoją ofiarę dla Boga w sposób radykalny poprzez swoje totalne ubóstwo i gotowość przyjęcia planu Bożej miłości. Idzie spotkać się z Elżbietą i przekazuje jej wiadomość o darze, jaki otrzymała, a zarazem proponuje Elżbiecie swoją pomoc. Maryja czuje się radośnie przyjęta, wspierana i zachęcana przez swoją kuzynkę Elżbietę: „*Błogosławiona [jest], która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana*”<sup>22</sup>. Odpowiedzią Maryi jest pieśń wyrażająca rozpoznanie cudów, jakich Bóg dokonuje w osobie. W sposób wolny całkowicie powierza się ona i oddaje Bogu. Wszelka pochwała i modlitwa wdzięczności wypływa z głębi człowieka poprzez działanie Ducha Świętego.

„Z Maryją, Jego Matką, niesiemy innym Zbawiciela, którego sami poznaliśmy. Na tej drodze prowadzi nas i oświeca Duch Święty”<sup>23</sup> w służbie królestwu Bożemu.

---

<sup>22</sup> Łk 1,45

<sup>23</sup> Karta Rodziny Salwatoriańskiej, nr 10.

Kościół stanowi nasiona królestwa Bożego w historii. Bóg zasiewa nasiona Królestwa w sercu każdej osoby i mogą one wzejść bądź obumrzeć. Nawet po Wniebowstąpieniu Jezus nadal żyje i działa pośród nas, na ziemi, w swoim Kościele.

Jako członkowie Rodziny Salwatoriańskiej „pielęgnowujemy naszą miłość do Kościoła i pracujemy w nim, z proroczą świadomością jako świadkowie Ewangelii. Przekonani, podobnie jak Ojciec Jordan i bł. Maria od Apostołów, że powołaniem wszystkich ochrzczonych jest być żywą siłą w Kościele i na rzecz sprawiedliwego świata”<sup>24</sup>, jesteśmy ze sobą zjednoczeni jako siostry i bracia, którzy radośnie przeżywają królestwo Boże.

A zatem „jesteśmy otwarci na pytania i wyzwania naszej epoki historycznej, pozwalając, aby znaki czasu ukazywały nam sposoby i środki odpowiedzi na nie”<sup>25</sup>.

„Włączamy innych w naszą misję oraz staramy się współpracować z zaangażowanymi w promowanie prawdy, sprawiedliwości i w obronę życia, podejmując preferencyjną opcję na rzecz ubogich oraz tych, których człowieczeństwo i godność nie jest uznawana”<sup>26</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Bóg działa w świecie poprzez nas. Nie możemy być po prostu obserwatorami królestwa; musimy być jego aktywnymi sprawcami. Bóg pragnie, by Jego królestwo wypełniło się poprzez współpracę człowieka.

My ludzie stajemy wobec potrzeby podejmowania decyzji i przyjmowania postaw, które prowadzą do zmiany konkretnych relacji, wytyczając nasz tor działania w świetle przykładu, jaki dał nam Jezus.

Nasza wspólna misja członków Rodziny Salwatoriańskiej polega na tym, by budować królestwo Boże w Kościele oraz w świecie, zachowując wierność wobec globalnego projektu Bożego, projektu, którego autorem jest Bóg, który pragnie dla wszystkich życia w obfitości. Naszym celem i naszym ideałem jest żyć jak Jezus Chrystus i Apostołowie, pomagając budować Królestwo Boże.

### Pytania do refleksji

1. Przeczytaj Kartę Rodziny Salwatoriańskiej w świetle niniejszego artykułu.
  - o Wynotuj słowa bądź sformułowania, które do Ciebie przemawiają, i postaw sobie pytanie: „Co słowa te dla mnie znaczą i w jaki sposób na nie odpowiem?”.
  - o Jakie mogłyby być implikacje dla Rodziny Salwatoriańskiej w Twoim regionie świata i/lub w sensie globalnym?
2. Gdybyś miał dokonać korekty Karty w świetle niniejszego artykułu, co dodałbyś bądź jakie zmiany byś wprowadził?
3. Gdzie w swoim osobistym życiu i we wspólnocie dostrzegam znaki królestwa Bożego?
4. W jaki sposób jako Rodzina Salwatoriańska promujemy życie?

---

<sup>24</sup> Karta Rodziny Salwatoriańskiej, nr 7.

<sup>25</sup> Karta Rodziny Salwatoriańskiej, nr 8a.

<sup>26</sup> Karta Rodziny Salwatoriańskiej, nr 8b.

## Źródła

- 1- *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Wydawnictwo Pallottinum, wyd. 5, Poznań 2002.
- 2- O. Franciszek Maria od Krzyża Jordan, *Zachęty i upomnienia*, tłum. ks. Paweł Stanoszek, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2000.
- 3- José Antônio Pagola, *The Open Way to Jesus*, Vozes, Petrópolis, RJ.
- 4- José Antonio Pagola, *Jesus – Historical Approach*, wyd. 2, Vozes, Petrópolis, RJ, 2011.
- 5- Renold J. Blank, *Eschatology in the World*, Paulus, São Paulo, SP, 2001.
- 6- Karta Rodziny Salwatoriańskiej.